

Mamy kontra mamy



W minioną sobotę tuż po meczu seniorów, którzy rozgrywali swój kolejny pojedynek w ramach rozgrywek klasy okręgowej grupy rzeszowskiej, na boisko w strojach piłkarskich wybiegły mamy naszych piłkarek i piłkarzy, które w ten sposób chciały wyrazić swoje sportowe zacięcie i zaangażowanie oraz wsparcie dla swoich pociech.

Pomysłodawcą tego pokazowego meczu był pan Józef Miś, który w sposób niekwestionowany od lat jest inicjatorem wielu sportowych przedsięwzięć.

Rodzicielki naszych zawodników i zawodniczek rozegrały dwie połowy po 15 minut, a całość meczu zakończyła seria rzutów karnych, które strzelały wszystkie piłkarki. Wynik tego spotkania miał drugorzędne znaczenie. Liczyła się spontaniczna gra i integracja środowiska piłkarskiego oraz wsparcie w dążeniu do osiągnięcia celów sportowych jakie rodzice przekazują w ten sposób swoim pociechom.

Na zakończenie prezes klubu pan Mirosław Sander zaprosił piłkarki oraz licznie zgromadzoną publiczność na okolicznościowy posiłek w postaci kiełbaski z grilla. Mamy już zapowiedziały, że nie jest to ich ostatni mecz. I oby tak dalej - BRAWO.